

Biuletyn Informacyjny NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland SA

Zespół Centralny AMP S.A.

Podczas posiedzenia Zespołu Centralnego, pracodawca przedstawił dane dotyczące sytuacji kadrowej ArcelorMittal Poland po pierwszym półroczu 2026 roku. Zaprezentowane informacje obejmowały poziom zatrudnienia, odejścia pracowników, rekrutację, wskaźniki rezygnacji oraz absencję chorobową. Przedstawione dane liczbowe informują, iż liczba pracowników w AMP i Spółkach zależnych maleje. Niestety zatrudnienie nowych pracowników nie rekompensuje odejść. Strona Społeczna podkreśla brak obsad na wielu stanowiskach. Pomimo takiego stanu zarządzający poszczególnymi zakładami Spółki zgadzają się na obniżanie zatrudnienia. W ostatnim czasie we wszystkich zakładach krakowskiego Oddziału AMP ponownie nastąpiła analiza czasu pracy. Tym razem szczególnie analizowany "czas pracy" jest w komórkach wsparcia, a także w obszarze pracy tzw „białych kołnierzyków”. Związkowcy zadają pytanie czy informacja przekazywana „nieformalnie”, a dotycząca obniżki zatrudnienia o 7% jest prawdą? Na koniec czerwca AMP wraz ze spółkami zależnymi (AMR, Kolprem i HKW) zatrudniał 8 069 pracowników, podczas gdy na koniec 2025 roku było ich 8 384, co oznacza spadek o 315 osób w ciągu zaledwie sześciu miesięcy. W samym ArcelorMittal Poland zatrudnienie zmniejszyło się z 7 433 do 7 166 pracowników (spadek o 267). Największym zakładem pozostaje oddział w Dąbrowie Górniczej, gdzie pracuje 3 601 osób. Kolejne miejsca zajmują Kraków – 1 655 pracowników, Zdzeszowice – 1 241, Świętochłowice – 350, Sosnowiec – 278, a w Chorzowie jeszcze pracuje – 41 osób. W spółkach zależnych (AMR, Kolprem i HKW) zatrudnionych jest 903 pracowników. Od początku roku z firmy odeszło 399 osób. Najliczniejszą grupę stanowią pracownicy przechodzący na emeryturę – 198 osób. Następnie odnotowano 99 rezygnacji z inicjatywy pracownika, 37 osób skorzystało z programu odejść, 23 rozwiązania umowy z inicjatywy pracodawcy, 19 przypadków rozwiązania umowy na podstawie art. 52 Kodeksu pracy, 18 odejść z innych przyczyn oraz 5 rozwiązań za porozumieniem stron. Najwięcej odejść odnotowano w Dąbrowie Górniczej – 175 osób, a następnie w Krakowie – 63 osoby. Rekrutacja przebiega mniej sprawnie niż odejścia. Do końca czerwca 2026 roku zakończono 156 procesów rekrutacyjnych, 59 rekrutacji pozostawało w toku, a 17 kandydatów zostało wybranych i oczekiwało na zatrudnienie. Jednocześnie spółka kontynuowała przekształcanie umów terminowych w umowy na czas nieokreślony. Do końca czerwca dokonano 164 takich zmian. Niepokoić mogą odejścia pracowników z własnej inicjatywy, z niskim stażem pracy. Główny powód odejścia to oczekiwania finansowe. Niestety „rynek” w dalszym ciągu zachęca do pracy oferując porównywalne lub wyższe wynagrodzenie. Spółka chcąc pozostać atrakcyjna na rynku, jeśli chodzi o zatrudnienie musi zdecydowanie zwrócić uwagę na poziom wynagrodzeń. Kolejny omawiany wskaźnik dotyczył absencji chorobowej. Osiągnięty wynik wyniósł 4,41%. Był to wynik akceptowalny choć nieco wyższy niż w czerwcu ubiegłego roku, kiedy wynosił 4,06%. Najwyższą absencję odnotowano w obszarze wyrobów długich. Przedstawione dane pokazują, że proces zmniejszania zatrudnienia w ArcelorMittal Poland S.A. jest kontynuowany.

Choć niemal połowę odejść stanowią naturalne przejścia na emeryturę, bilans kadrowy pozostaje niekorzystny. Strona Społeczna krytycznie oceniła politykę zatrudniania w AMP. Niestety w wielu obszarach o podjętych decyzjach (wydzielenia, zmiany organizacyjne) dowiadujemy się, gdy decyzje już zapadły. Wiele krytycznych uwag poświęcono programowi poprawy produktywności. Program wymaga zaangażowania znacznych środków finansowych (automatyzacja, nowe linie produkcyjne), których niestety nie widać w Spółce. Związki Zawodowe oczekują by wszystkie projekty związane ze zmniejszeniem zatrudnienia, zmianami właścicielskimi, zmianami organizacyjnymi były konsultowane, a końcowe decyzje uwzględniały ocenę i wnioski organizacji związkowych.

K.W.



Ostatnie posiedzenie Rady Federacji ZZ Metalowców i Hutników w Polsce II kadencji (2022–2026)

W dniu poprzedzającym ostatnie posiedzenie Rady Federacji Związków Zawodowych Metalowców i Hutników w Polsce II kadencji (2022–2026) odbyło się interesujące spotkanie fokusowe poświęcone wpływowi Europejskiego Zielonego Ładu na przemysł, ze szczególnym uwzględnieniem sektora hutniczego. Dyskusja zgromadziła przedstawicieli organizacji związkowych oraz ekspertów, którzy omówili wyzwania stojące przed branżą w związku z transformacją klimatyczną. 22 lipca 2026 r. odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Federacji Związków Zawodowych Metalowców i Hutników w Polsce II kadencji (2022–2026). Obrady otworzył Przewodniczący Federacji Mirosław Grzybek, przedstawiając najważniejsze zagadnienia omawiane na forum Rady Dialogu Społecznego. Poinformował m.in. o rządowej propozycji podniesienia płacy minimalnej od 1 stycznia 2027 r. do kwoty 4 950 zł oraz o planowanych akcjach protestacyjnych pracowników sfery budżetowej w związku z propozycją wzrostu wynagrodzeń na poziomie 3%. Przewodniczący przedstawił również informacje dotyczące projektów realizowanych przez Federację oraz podsumował bieżące działania organizacji. Jednym z ważniejszych punktów obrad była informacja dotycząca modernizacji pokoi gościnnych Federacji znajdujących się w budynku przy ul. Długiej 29 w Warszawie. Kilka pokoi zostało kompleksowo wyremontowanych i dostosowanych

cd na str 2

cd ze str 1 do standardu hotelowego, z pełnym węzłem sanitarnym, co znacząco podnosi komfort osób korzystających z noclegów. W dalszej części obrad członkowie Rady podjęli uchwały wyznaczające zasady organizacji wyborów władz Federacji III kadencji na lata 2026–2030.

Przyjęto następujące uchwały:

- Uchwała nr 35 – w sprawie terminu III Zjazdu Krajowego Federacji, który odbędzie się w dniach 26–28 listopada 2026 r. w Hotelu 500 w Strykowie**.

- Uchwała nr 36 – w sprawie terminów wyboru delegatów przez Zakładowe Organizacje Związkowe oraz ankiety delegata.

- Uchwała nr 37 – w sprawie terminów Zjazdów Okręgowych.

- Uchwała nr 38 – w sprawie liczby delegatów na III Zjazd Krajowy wybieranych w poszczególnych okręgach.

- Uchwała nr 39 – w sprawie liczby członków Rady Federacji przypadających na poszczególne okręgi.

Rada przyjęła również Ordynację Wyborczą Federacji Związków Zawodowych Metalowców i Hutników w Polsce na kadencję 2026–2030, która określa zasady przeprowadzenia wyborów władz Federacji.

Federacja Związków Zawodowych Metalowców i Hutników w Polsce zaprasza do korzystania z pokoi gościnnych znajdujących się w swojej siedzibie przy ul. Długiej 29 w Warszawie. Oferta skierowana jest zarówno do członków Federacji, jak i wszystkich osób poszukujących komfortowego noclegu w atrakcyjnej lokalizacji w centrum stolicy.

W ostatnim czasie zakończono remont dwóch pokoi, które zostały wyposażone zgodnie ze standardem hotelowym i posiadają pełny węzeł sanitarny. Poniżej prezentujemy aktualny cennik obowiązujący od 1 czerwca 2026 r:

- Pokój 1-osobowy – 150 zł
- Pokój 2-osobowy – 180 zł
- Pokój 3-osobowy – 210 zł
- Pokój 4-osobowy – 280 zł
- Apartament nr 324 (do 3 osób) – 220 zł
- Apartamenty nr 322 i 323 – 250 zł
- Parking – 15 zł za dobę

Członkowie Federacji mogą skorzystać z preferencyjnych warunków cenowych. Warunkiem uzyskania zniżki jest przesłanie wiadomości email na adres: sekretariat@federacja-metalowcy.org.pl przez Przewodniczącą lub Przewodniczącego Zakładowej Organizacji Związkowej, potwierdzającej przez członkostwo danej osoby w związku zawodowym. Serdecznie zapraszamy do korzystania z naszej oferty noclegowej.

J. Kawula



Nagroda za wkład pracy w AMP S.A.

Uprzejmie informujemy, że zgodnie z Porozumieniem Płacowym na rok 2026 zawartym z Organizacjami Związkowymi, wraz z wynagrodzeniem za lipiec (wypłacanym do 10 sierpnia 2026 r.) **zostanie dodatkowo wypłacona nagroda za wkład pracy w kwocie 250 zł.**

Uprawnionymi do tej nagrody będą pracownicy Spółki objęci Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy którzy przepracowali cały 2025 rok oraz którzy będą pozostawali w zatrudnieniu na dzień 01.08.2026 r. Informujemy jednocześnie, że zakładana EBITDA za 6 miesięcy nie została osiągnięta.

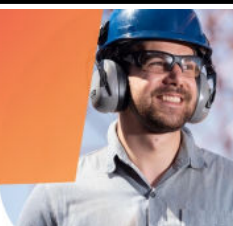


Trwa modernizacja krakowskiego zakładu ArcelorMittal Poland. Firma zamierza zmodernizować układ kolejowy.

- W Krakowie koncentrujemy się na przetwórstwie stali w walcowni zimnej i gorącej. Ta ostatnia wciąż pozostaje najnowocześniejszą instalacją tego typu w Europie, a szereg inwestycji, które obecnie realizujemy w obu zakładach, spowoduje poszerzenie naszego portfela produktowego oraz optymalizację energetyczną – wyjaśnia Łukasz Skorupa, dyrektor zarządzający oddziału wyrobów płaskich i jakości oraz dyrektor krakowskiego oddziału firmy. Zmiana profilu produkcyjnego krakowskiego zakładu wymusiła reorganizację kluczowych procesów logistycznych. Slaby, czyli stalowe półprodukty, które wcześniej powstawały także w miejscowej stalowni, są obecnie dostarczane przede wszystkim z dąbrowskiego oddziału. Firma chce wykorzystać tę zmianę do stworzenia bardziej przewidywalnego modelu dostaw i skrócenia procesów logistycznych. Na terenie krakowskiego oddziału znajduje się obecnie około 207 kilometrów torów kolejowych. Nad zmianą układu kolejowego pracuje specjalny zespół złożony z ekspertów ArcelorMittal Poland oraz należącej do koncernu spółki kolejowej Kolprem. Aby przebudować układ kolejowy, usprawnić logistykę zakładu i skrócić czas transportu, konieczne jest stworzenie specjalnego modelu. – Do modelowania wykorzystamy jedno z najbardziej zaawansowanych narzędzi do symulacji procesów produkcyjnych i logistycznych. Kompleksowy model logistyki kolejowej pozwoli nam zwizualizować procesy, testować scenariusze i podejmować decyzje oparte na danych, a nie intuicji – podkreśla Mirosław Bednarz, główny specjalista w biurze projektów i rozwoju spółki Kolprem. W pierwszej kolejności zespół zmapuje procesy oraz przeanalizuje aktualne przepływy logistyczne i kolejowe w nowym układzie zakładu. Następnie ma przeprowadzić symulacje uwzględniające różne poziomy produkcji i zidentyfikować potencjalne „wąskie gardła”. Chodzi między innymi o przepustowość torów i dostępność taboru. – Transformacja układu kolejowego i logistycznego to nie tylko odpowiedź na zmiany produkcyjne. To inwestycja w przyszłość – w bardziej efektywny, elastyczny i przewidywalny system, który stanie się jednym z elementów przewagi konkurencyjnej oddziału ArcelorMittal Poland w Krakowie – podsumowuje Krzysztof Lis, prezes spółki Kolprem. Po zamknięciu części surowcowej krakowskiego oddziału oraz Koksowni pozostało około 80 kilometrów torów, które eksploatuje spółka Kolprem. Zmiana ich logistyki będzie wymagać sporych nakładów pracy i finansów. Na to spółka jest przygotowana i ma wsparcie właściciela czyli AMP S.A. Jako strona społeczna będziemy monitorować ten proces w trosce o bezpieczeństwo pracowników, którzy będą wykonywać to zadanie.

M. Nowak

Zmiana w ubezpieczeniu grupowym na życie



Nowy program ubezpieczenia grupowego dla ArcelorMittal Poland - ostatni termin

Szanowni Państwo, to już ostatni miesiąc na przystąpienie do nowego programu ubezpieczeniowego i skorzystania z ochrony ubezpieczeniowej bez karencji. Osoby, które nie przystąpią do nowego programu, pozostaną bez ochrony ubezpieczeniowej. Aktualne polisy zostaną zamknięte 31.08.2026 r. Wypełnij deklarację maksymalnie do dnia 20.08.2026, a będziesz objęty ochroną ubezpieczeniową bez karencji od 01.09.2026 r. Przystąp on-line przez MojePZU - wejdź na stronę: www.pzu.pl/amp lub wypełnij deklarację papierową i złóż w u osób obsługujących ubezpieczenie w Twoim Oddziale:

ArcelorMittal Poland S.A. Oddział Kraków
POLISHUT Sp. z o.o. Biuro obsługi PZU Życie:
ul. Mrozowa 1 pok. 28, 31-752 Kraków
Czynne poniedziałek-piątek w godz. 8:00-15:00
tel. 788 655 124 albo 788 523 796
mail: polishut@interia.pl



Nagroda za wkład pracy i EBITDA za 6 miesięcy 2026 w spółce Kolprem

Uprzejmie informujemy, że zgodnie z Porozumieniem Płacowym na rok 2026 zawartym pomiędzy Organizacjami Związkowymi a Zarządem Kolprem, wraz z wynagrodzeniem za lipiec (wyplacany do 10 sierpnia 2026 r.) zostanie dodatkowo wypłacona **nagroda za wkład pracy w kwocie 250 zł**. Uprawnionymi do tej nagrody będą pracownicy Spółki objęci Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy którzy przepracowali cały 2025 rok oraz którzy będą pozostawali w zatrudnieniu na dzień 01.08.2026 r. Informujemy jednocześnie, że zakładana EBITDA za 6 miesięcy 2026 roku została osiągnięta a jej **wypłata w kwocie 100 zł** nastąpi również wraz z wynagrodzeniem za lipiec (wyplacany do 10 sierpnia 2026 r.)

Przełomowy moment dla rynku stali. Trudny 2025 rok już się nie powtórzy? (z prasy hutniczej)

Od 1 lipca obowiązuje nowe narzędzie handlowe Unii Europejskiej, mające chronić unijnych producentów wyrobów stalowych. Mirosław Motyka, prezes Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej uważa, że to przełomowy moment dla unijnego rynku stali. - *Po wielu latach funkcjonowania w warunkach rekordowej presji importowej i pogłębiających się globalnych nadmiernych zdolności produkcyjnych, Unia Europejska wprowadza rozwiązanie, które ma przywrócić większą równowagę na rynku. Zgodnie z oczekiwaniami nowe narzędzie wzmocni ochronę przed nadmiernym importem w formie obniżonych kontyngentów taryfowych i daje tym samym unijnym producentom większą przewidywalność* – mówi Mirosław Motyka. Podkreśla, że równie istotny jest długoterminowy charakter nowego narzędzia. - *Przemysł stalowy jest branżą kapitałochłonną, wymagającą wieloletniego planowania inwestycji i transformacji technologicznej. Dlatego stabilne reguły gry są niezwykle ważne* – wyjaśnia Mirosław Motyka. Prezes HIPH zaznacza, że samo wprowadzenie nowego narzędzia nie jest końcem procesu. Kolejne etapy i

wynikające z nich decyzje będą miały zasadniczy wpływ na jego końcową skuteczność. *Rozporządzenie przewiduje przeglądy, które będą decydowały o zmianach w funkcjonowaniu nowej ochrony rynku. Do końca 2026 r. Komisja Europejska ma ocenić zasadność rozszerzenia zakresu produktowego m.in. na rury żeliwne, drut ze stali stopowych i nierdzewnych czy pręty kute. Kolejny przegląd ma być przeprowadzony do końca pierwszego roku funkcjonowania nowego narzędzia. Ma on objąć w szczególności wyroby o wysokiej zawartości stali, znajdujące się na dalszych etapach przetwórstwa. W praktyce dopiero wtedy okaże się, czy nowe narzędzie rzeczywiście będzie w stanie chronić szerzej europejski łańcuch wartości w przemyśle stali* – mówi Mirosław Motyka. Jednym z najważniejszych etapów będzie wdrożenie zasady śledzenia rzeczywistego pochodzenia stali, tzw. melt and pour. Na razie zakończył się proces zbierania przez Komisję Europejską informacji w tej sprawie. - *HIPH zaznaczył, że w praktyce ten sam wyrób może przechodzić przez kilka etapów przetwórstwa w różnych krajach, dlatego miejsce ostatniej obróbki nie zawsze mówi nam, gdzie stal została faktycznie wyprodukowana* – mówi Mirosław Motyka. *Największa ilość emisji jest uwalniana w procesie pierwszego wytopu i odlania stali, dlatego określenie kraju, gdzie tego dokonano, najlepiej pokazuje rzeczywisty ślad węglowy stali.* - *Taki system utrudnia obchodzenie unijnych środków ochrony handlu poprzez sztuczne zmiany pochodzenia produktów lub przenoszenie części procesów produkcyjnych do innych krajów w celu uniknięcia ceł i ograniczeń w ramach kontyngentów taryfowych* – wyjaśnia Mirosław Motyka. Dużo dyskusji wzbudzało również włączenie Ukrainy do nowego systemu. Według Mirosława Motyki Komisja Europejska przyjęła rozsądne i wyważone podejście. Ustalona alokacja kontyngentów nie utrwała bowiem zniekształconych przepływów handlowych obserwowanych w 2025 r., które w szczególnie dużym stopniu oddziaływały na polski rynek stali. - *Wolumen dostaw obserwowany w 2025 r. był w dużej mierze konsekwencją wyjątkowych rozwiązań obowiązujących wobec Ukrainy w ramach unijnej polityki handlowej. Dlatego obecne objęcie Ukrainy nowym narzędziem handlowym należy postrzegać przede wszystkim jako powrót do bardziej jednolitych zasad funkcjonowania rynku oraz próbę lepszego zbilansowania interesów związanych zarówno ze wsparciem Ukrainy, jak i ochroną stabilności wspólnego rynku UE* – mówi Mirosław Motyka. Podkreśla, że ma to szczególne znaczenie dla Polski, ponieważ to właśnie nasz rynek w największym stopniu odczuwał skutki koncentracji ukraińskich dostaw. W 2025 r. w przypadku stali zbrojeniowej do Polski trafiło ok. 70 proc. dostaw, które Eurostat raportuje jako dostawy do całej UE. Miało to negatywny i bezpośredni wpływ na sytuację krajowych producentów. Według Mirosława Motyki wsparcie Ukrainy pozostaje ważnym elementem polityki europejskiej, jednak jego głównym filarem powinny być instrumenty finansowe, inwestycyjne i militarne. - *Psucie wspólnego unijnego rynku z pewnością nie przysłuży się dobrze ani UE, ani w długiej perspektywie Ukrainie, która przecież do tej Unii aspiruje. Zrównoważone podejście pozwoli jednocześnie wspierać Ukrainę i chronić konkurencyjność europejskiego przemysłu, który stoi dziś przed bezprecedensowymi wyzwaniami związanymi z kosztami energii, transformacją klimatyczną i globalnymi nadmiernymi zdolnościami produkcyjnymi w przemyśle stali* – ocenia Mirosław Motyka. Wskazuje, że obserwowane wcześniej przepływy handlowe z Ukrainy nadal się utrzymują, choć wolumen dostaw w pierwszych 4 miesiącach tego roku był nieco niższy niż w okresie obowiązywania **cd str.4**

cd ze str.3 pełnego zwolnienia ze środków ochronnych. Struktura tych dostaw pozostaje w dużej mierze niezmieniona. - Z danych za pierwsze cztery miesiące 2026 r. wynika, że Ukraina nadal pozostaje aktywnym eksporterem wyrobów stalowych do Unii Europejskiej, a Polska nadal jest jednym z głównych kierunków tych dostaw – mówi Mirosław Motyka. Kwestia wyjątkowego traktowania pewnych krajów pojawiała się również przy okazji wprowadzania CBAM, który jest co prawda narzędziem klimatycznym, ale jednocześnie kluczowym elementem wyrównywania warunków konkurencji pomiędzy unijnymi producentami stali a dostawcami z krajów trzecich. Mechanizm ten ma ograniczać przewagę kosztową wynikającą z niższych kosztów emisji CO2 poza UE oraz przeciwdziałać przenoszeniu produkcji do państw o mniej rygorystycznych regulacjach klimatycznych. - Trwałe zwolnienia dla wybranych państw trzecich byłyby sprzeczne z logiką CBAM, ponieważ prowadziłyby do utrzymania różnic w kosztach regulacyjnych pomiędzy producentami unijnymi a importem z tych kierunków – mówi Mirosław Motyka. Jak dodaje, w praktyce pełna skuteczność CBAM będzie zależała również od tego, czy mechanizm oprócz podstawowych wyrobów hutniczych obejmie także szerszy katalog bardziej przetworzonych wyrobów, w szczególności z segmentu wyrobów długich wykorzystywanych w budownictwie oraz inwestycjach infrastrukturalnych. Jest to szczególnie istotne z punktu widzenia utrzymania popytu na stal produkowaną w Unii Europejskiej. Najważniejsze sektory wykorzystujące stal – budownictwo, infrastruktura, energetyka czy przemysł obronny – generują znaczący popyt nie tylko na podstawowe wyroby hutnicze, ale również na produkty z dalszych etapów przetwórstwa. - Jeżeli CBAM nie będzie obejmował również tych produktów, coraz większa część popytu generowanego przez europejską gospodarkę będzie mogła być zaspokajana przez import spoza UE zamiast przez produkcję realizowaną na rynku unijnym – konkluduje Mirosław Motyka.



Związkowcy na szczycie-wejście na Koprowy Wierch

8 Sierpnia 2026 r. nasi koledzy: Stanisław Gonkiewicz - Przewodniczący Zarządu NSZZ AMP BWG oraz Ryszard Filkus - Przewodniczący Zarządu NSZZ AM Refractories, Jacek Kowalik członek Komisji Rewizyjnej dokonało trudnego wejścia na Koprowy Wierch w Tatrach Słowackich. Nasi związkowcy "zdobyli" już nie pierwszy górski szczyt zatem oddajmy im głos: *W Tatrach zapowiadał się przepiękny słoneczny weekend. Żał było nie wykorzystać takiej pogody więc na szybko ogarnęliśmy plany na wejście na Koprowy Wierch, który długo kazał na siebie czekać. Naszą wycieczkę rozpoczęliśmy w Popradzkim Plesie, w którym swój początek ma niebieski szlak prowadzący do schroniska leżącego nad Popradzkim Stawem. Odcinek do schroniska to przyjemny spacer asfaltową drogą w leśnym cieniu*

Do rozwidlenia szlaków przy Popradzkim Plesie dotarliśmy nieco przed czasem i od razu poszliśmy dalej w głąb Doliny Mięguszwieckiej. Kierując się ścieżką oznaczoną niebieskim kolorem podziwialiśmy wyłaniającą się powoli spomiędzy drzew grań Baszt wraz z górującym ponad nią Szatanem. Tak prawdę powiedziawszy startując znad Popradzkiego Plesa nie byliśmy jeszcze zdecydowani czy pójdziemy na Koprowy Wierch czy też na Rysy. Ostateczną decyzję podjęliśmy przy rozwidleniu szlaków nad Żabim Potokiem, po stwierdzeniu, że w kierunku Rysów podąża zdecydowana większość osób, które wyszły na szlak. Z rozwidlenia szlaków nad Żabim Potokiem idealnie prezentuje się Czerwony Żleb opadający z przełęczy oddzielającej Szatana i Pośrednią Basztę, którego wysokość wynosi ponad 500 m. Naprawdę robi wrażenie. Dalsza droga w kierunku Koprowego Wierchu prowadziła na górne piętro doliny Mięguszwieckiej, w której znajdują się Wielki Hińczowy Staw, Mały Hińczowy Staw oraz Szatanie Stawiki. Aby dostać się nad brzegi stawów najpierw musieliśmy pokonać próg doliny, który stanowił małą rozgrzewkę przed dalszym podejściem na Wyżnią Koprową Przełęcz. Po krótkim odpoczynku nad Wielkim Hińczowym Stawem ruszyliśmy w stronę Wyżniej Koprowej Przełęczy. Podejście na nią jest dość strome i w ten sierpniowy dzień dało się we znaki chyba każdemu. Na nic zdało się wcześniejsze wyjście na szlak oraz dobre tempo marszu. Swoje i tak trzeba było wypocić. Podejście jest ostre, ale na szczęście w miarę krótkie i zajmuje ok. 30 min. Dalsza droga na Koprowy Wierch wiedzie czerwonym szlakiem i poprowadzona jest opadającą ze szczytu granią. Wejście na szczyt zajęło nam ok 45 min. Widoki ze szczytu są bardzo rozległe więc rozsiedliśmy się wygodnie, aby móc w spokoju podziwiać roztaczającą się wokół nas panoramę. Jak to zazwyczaj bywa w takich sytuacjach żal było ruszać w drogę powrotną. Wracaliśmy dokładnie tak samo jak przyszlismy. Oczywiście jest jeszcze możliwość zejścia z Wyżniej Koprowej Przełęczy do doliny Hlińskiej i Koprowej, ale powrót zajęłby nam wtedy ponad 9h. W zamian za to po zejściu nad Wielki Hińczowy Staw rozłożyliśmy się nad jego brzegiem i chłoniliśmy otaczające nas widoki. Kiedy my szykowaliśmy się już do zejścia w dół zdecydowana większość osób dopiero zmierzała w kierunku Koprowego Wierchu. Zanim domknęliśmy naszą trasę i znaleźliśmy się przy samochodzie wstąpiliśmy jeszcze do schroniska, a w zasadzie hotelu górskiego nad Popradzkim Stawem na nasz ulubiony wyprżany syr s hranolkami (czyli smażony ser z frytkami). Polecamy każdemu taką formę wypoczynku, choć szlak nie jest łatwy, widoki są wspaniałe.

S. Gonkiewicz, R. Filus, J. Kowalik

ZERO tolerancji dla alkoholu



Pamiętaj, że na terenie naszej firmy obowiązuje zasada **zero tolerancji dla alkoholu**.

To jeden z elementów budowania naszej kultury bezpieczeństwa. Co ważne, zakaz wnoszenia i spożywania dotyczy także **piwa bezalkoholowego**, które może budzić niepożądane skojarzenia i wątpliwości interpretacyjne – niektóre napoje określane jako „bezalkoholowe” mogą zawierać niewielkie ilości alkoholu.

Wynika to z konieczności zapewnienia jednoznacznych i przejrzystych zasad obowiązujących **wszystkich pracowników** i eliminowania sytuacji budzących wątpliwości.

Bezpieczeństwo jest najważniejsze!

